

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ROK XI Nr 17 (1001)

Warszawa, poniedziałek 28 lutego 1955 roku.

Cena 50 gr.



Pierwszy atak Polski: Kurek — Nowak — Janiczko wyróżnili się w meczu z Niemcami zach. lotnością, ambicją i techniką. Rys. E. Alaszewski

To co najważniejsze

Telegraficzny meldunek Jerzego Zmarzlika z hokejowych mistrzostw świata

PIĄTEK
 Kanada gromi USA — 12:1, Bill Warwick strzela 6 bramek.
 Niemcy zachodnie o krok od zwycięstwa nad Szwecją. W ostatnich sekundach gry padła bramka, która zdecydowała o zwycięstwie Szwedów 5:4.
 Finowie po 14 min. prowadzili 2:0 w meczu ze Związkiem Radzieckim. Do sensacji jednak nie doszło, ponieważ gdy drużyna radziecka rozpoczęła grę na serio, padło 10 bramek.
 Wowo! Zabrodzki strzelił Szwajcarom 3 bramki w meczu wygranym przez Czechosłowację 7:0.
SOBOTA
 Polska pokonała po niezwykle emocjonującej grze Niemcy zachodnie 5:4, zdobywając pierwsze dwa punkty i uznanie fachowców.
 Kanada wygrała z Czechosłowacją 5:3. Glińscy z Penicton dali nie tylko wielką próbę swych

umiejętności, ale jeszcze większą złość wychowania i brutalności.
 Po niezwykle zaciekłej i wyrównanej grze Związek Radziecki wygrał 2:1 ze Szwecją. Decydująca bramka o wygranej mistrzostw świata padła w ostatniej tercji.
 Drugą porażką Finów tym razem z USA 1:8.
NIEDZIELA
 Wspaniała gra zespołów ZSRR i CSR wzbudziła zachwyt publiczności. Mimo dobrej gry hokeistów Czechosłowacji ulegli 0:4.
 „Tumba” Johansson był najlepszym graczem na lodzie podczas meczu Szwecja — Szwajcaria 10:0.
 Polska przegrała z Kanadą 0:8, po ambitnej grze naszej drużyny i kilku brutalnych wybrakach Kanadyjczyków.
 Trzecia porażka gospodarzy. USA wygrywa z Niemcami zach. 6:3.



Powyżej Trójka krynicka: Jeżak — Csoch — Lewacki jeszcze się nie rozkrecili ale też i nie zawiodła. Rys. E. Alaszewski

Na prawo
 Najpopularniejszy zawodnik CSR — groźny strzelec Zabrodzki — zdobył własnie bramkę w meczu z Kanadą, rozegranym w Pradze. Foto CTK

Z wielkim zapasem przechodzi Krzesińska nad poprzeczką, potwierdzając swe wspaniałe możliwości i w tej konkurencji. Foto E. Waernhiel



2 zwycięstwa rekordy lekkoatletów na zawodach w Berlinie

BERLIN, 27. 2. (tel. wł.). Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Werner Seelenbinder Halle z udziałem reprezentantów CSR, Polski, Niemiec zach. i gospodarzy przyniosły kilka ciekawych pojedynków. Zawody były poza tym okazją do wyrażenia wspólnych poglądów sportowców czterech krajów na obecną sytuację narodu niemieckiego, walczącego o odrzucenie układów paryskich. W niedzielę przed południem uczestnicy zawodów wraz ze swymi kolegami z Niemiec zach. na wspólnym zebraniu w hotelu Johannishof dali wyraz wspólnemu dążeniu do zjednoczenia Niemiec oraz rozszerzenia współpracy sportowców całego świata.

Zawody berlińskie wypadły dla 14-osobowej ekipy polskiej raczej pomyślnie, chociaż w takich konkurencjach jak np. skok w dal mężczyźni spodziewaliśmy się lepszych wyników. Rekordy Polski pobili: Janiszewski w skoku o tyczce — 4,20 i Ciachówna w kul — 13,68. Oba wyniki są bardzo wartościowe i niewiele ustępują rekordom życiowym ich autorów. Poza dwoma rekordami dorobkiem zawodników polskich są 2 pierwsze, 4 drugie i 2 trzecie miejsca uzyskane, w silnej konkurencji.

Skok o tyczce był wewnątrz na sprawę Polaków: Janiszewski, mimo trudności z przechodem na wyższe wysokości, skakał bardzo pewnie i w rezultacie zajął pierwsze miejsce przed Adamczykiem, który osiągnął 4,10. Czechosłowak Krejcar podobnie jak i Preusser (NRD) skoczyli 4,00 m. Podobnie wyglądała sprawa w skoku w dal. Mimo poważnego

Rekordowe skoki Elżbiety Krzesińskiej ozdobą mistrzostw lekkoatletycznych

PLON lekkoatletycznych mistrzostw Polski w hali, jakie rozegrane zostały w sobotę i niedzielę w AWF na Bielanaach, trzeba uznać za bogaty. Szesć nowych rekordów Polski plus jeden wyrównany, kilka radosnych niespodzianek, dobra postawa przedstawicieli młodzieży — to dorobek sportowych mistrzostw. Wiele istotnych niedociągnięć organizacyjnych i sędziowskich — to dla odmiany cenne doświadczenia dla naszego aktywu społecznego, który powinien, czym prędzej wyciągnąć z tej imprezy praktyczne wnioski.

Rekordy podczas mistrzostw pobili:

80 m pl. Kardaś — 11,1; w dal Franczak — 11,1; tyczka Bednawska — 4,05; 80 m pl. Słowińska — 12,0; wżwyl Duńska-Krzesińska — 1,54; w dal Duńska-Krzesińska — 3,74.

Na brak dobrych wyników podczas mistrzostw nie mógł się nikt uskarżać. Padły one nawet w tych konkurencjach, w których ich się zupełnie nie

spodziewano (w dal mężczyźni). Przesadą jednak byłoby twierdzić, że mistrzostwa zgromadziły w stolicy zawodników dobrze przygotowanych do tej imprezy. W hali Bielanaach częściej mieliśmy okazję przypatrywać się wysiłkom znanych od lat zawodników, którzy nie umieli sobie zupełnie radzić z młodymi konkurentami.

Dotyczy to szczególnie najbliższego zaplecza naszej czołówki, że świadczą, że zasady całorocznego treningu bynajmniej nie „zbladły” jeszcze pod strzechy.

Na tym większe uznanie zasłużył sobie przedstawiciel młodzieży, który jak Woiński, Gronowski, Ciepły, Noga, Jędrzejko, Mielcarówna (ze wymienionymi tylko juniorów) zdolali ułożyć sobie nawet na pierwszych miejscach.

Mistrzostwa charakteryzowały się tym, że wielu uczestników pobilo swoje rekordy życiowe, ustanawiane w sezonie letnim. Chojnacki i Rut w kul, Bednawska i Gronowski w tyczce, Franczak i Schinke w dal — to właśnie największe

nie spodzianki mistrzostw. Forma tych zawodników w pełnym sezonie zapowiada się wręcz rewelacyjnie. Na uznanie zasłużyli również tacy zawodnicy jak Świątkowski (LZS) w tyczce czy Mankiewicz w skoku wżwyl, którzy walcząc bardzo ambitnie z lepszymi od siebie, potrafili zostawić ich za sobą.

Niespodzianki w sensie ujemnym sprawili w młocie Rut i Niklas, w skoku wżwyl Lewandowski i Skupny czy Gizelewski w trójsoku, którzy z wyjątkiem Gizelewskiego, nie znaleźli się nawet w pierwszej szóstce. Duża część zawodników czuła się podczas tej imprezy bardzo nieswojo. Nic dziwnego — imprezy halowe jakoś nie są u nas modne. W każdym razie ci, którzy trenowali i startowali w tym sezonie w hali, uzyskali w regule wyniki lepsze. Wniosek z tego chyba jasny, tym bardziej, że hala AWF została nareszcie udesteplona tej dziedzinie sportu.

Z. G.

Sprawozdanie i wyniki z obu dni zawodów na str. 2.

Wielka batalia mistrzów lodowego krążka w pełnym toku Kanada, ZSRR i Szwecja głównymi kandydatami do tytułu



Drugie miejsce Strzyżewskiego w turnieju szpadzistów w Gandawie Pawłowski drugi w szabli na czele czwórki kolegów

GANDAWA 27.2. (tel. wł.). Pleśni Polaków w pierwszej szóstce (turnieju szablownego (na 65 startujących), drugie miejsce Strzyżewskiego w szpadzie (na 98 startujących) i drugie miejsce w punktacji drużynowej (17 Polaków na 309 zawodników reprezentujących 11 narodowości) — oto trzy sukcesy Polaków w Gandawie. Sukcesy te dowodzą, że nasza szermierka zdobywa sobie coraz mocniejszą pozycję w Europie.

Walki szablistów stały pod znakiem polskich flezów i pod znakiem... złego sędziowania. Kiedy było jasne, że młodzi Polacy idą szturmem na czołowe pozycje, znaleźli się tacy arbitrowie, którzy starali się za wszelką cenę osłabić ten sukces. Gdy odpadli francuscy olimpijczycy, a m. in. finalista mistrzostw świata Lefevre, początkowo „stawił” na Włocha Narduzzi.

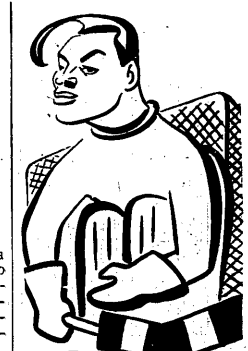
Pierwszą jego ofiarą w ćwierćfinale stał się Zabłocki, potem sędziowie wyeliminowali doskonałego w Gandawie Pawłowskiego i wreszcie w finale przegrał z Włochem Pawłowski, który, trzeba przyznać, poszedł zbyt pewnie na początek i ani się obejrzał, jak sędziowie i podcicia Włocha doprowadziły do stanu 2:6 dla przeciwnika. W czwartej finałowej był jeszcze Twardokens, który poprzednio wyeliminował najlepszego Belgę Balistera i Francuza Roulot.

Na 98 zawodników Strzyżewski, uczeń trenera Laskowskiego, niespodziewanie wywalczył drugie miejsce w szpadzie. W pobitym polu znaleźli się wszyscy Francuzi, Włosi, Angli-

cy oraz Belgowie oprócz mistrza tego kraju Delaunois, który po bardzo ciekawej walce finałowej pokonał Polaka 8:5. W półfinale Strzyżewski wyeliminował młodego, leworękiego mistrza Francji Drejfusa.

Walki toczyły się najpierw systemem eliminacyjnym — w dwóch turach, a następnie najlepszą szesnastką walczyła systemem pucharowym. Cała piątka polskich szpadzistów przeszła zwycięsko pierwszą eliminację, w drugiej odpadli Przedeździński i Zimoch, wykazując słabą formę. W dodatkowej walce o wejście do finału odpadła Jaroń z Belgiem Appartem i w pierwszej szesnastce mamy Strzyżewskiego i Rydza.

Pięć Polek we florecie spisywało się początkowo zupełnie nieźle, chociaż było widać od pierwszej eliminacji, że Włodarczykowa jest o wiele słabsza niż w Wiedniu. Gdyby nasza Szlaczka miała wiedeńską for-



Doskonały bramkarz radziecki Puczkow, który swą wielką klasę pokazał na meczu z CSR. Rys. E. Alaszewski

Stan rozgrywek o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie

1. Kanada	6:0	25:4
2. ZSRR	6:0	16:3
3. Szwecja	4:2	16:6
4. USA	4:2	15:16
5. Polska	2:2	5:12
6. CSR	2:4	10:9
7. Finlandia	0:4	3:10
8. Szwajcaria	0:4	0:17
9. Niemcy	0:6	11:16

Pozwycięstwie z Niemcami zach. 5:4 przegrywamy z Kanadą 0:8 Z szansami na 6 miejsce stajemy do dalszych spotkań

DÜSSELDORF, 27.2. (tel. wł.). Trzy dni turnieju o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie odbywającego się w czterech miastach Niemiec zachodnich: w Krefeldzie, Düsseldorfie, Dortmundzie i Kolonii, rzuciły już pewne światło na układy sił drużyn biorących udział w tej wielkiej imprezie. Już dzisiaj można stwierdzić, iż wyodrębniły się trzy grupy: Związek Radziecki, Kanada, i Szwecja, tworzą grupę pierwszą i są najważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego. Te trzy drużyny dość wyraźnie przewyższają resztę konkurentów.

Jeśli chodzi o Kanadę, to jej wysoka klasa obnażyła w dużym stopniu brutalność i ordynarność w grze, która tu spłyka się z ogólnym potępieniem. To co wyprawiali Kanadyjczycy w meczu z Polską i Czechosłowacją przechodzi dopuszczalne granice. Nie można się nawet dziwić, jeśli przeciwnicy Kanady dadzą się nieraz sprokować do wymiany — lekko poledziawszy — nieuprzejmości.

Drużyna Związku Radzieckiego idzie na razie pewnie od zwycięstwa do zwycięstwa, a jej niktą wygraną ze Szwecją jest zupełnie zrozumiała po tym, co widzieliśmy w niedzielę podczas meczu Szwedów ze Szwajcarami. Drużyna z trzema koronami osiągnęła bardzo wysoką formę i nadal jest groźnym kandydatem do tytułu mistrzowskiego.

Do drugiej grupy zaliczyć można w tej chwili Czechosłowację i USA. Czechosłowacy wbrew przewidywaniom nie osiągnęli tej klasy, jaką reprezentowali kilka lat temu. Drużyna ich nadal bardzo dobra technicznie, świetnie zgrana nie posiada jednak tak potrzebnej w turnieju o mistrzostwo świata bojowości.

USA stanowią przejście z grupy II do III, w której w tej chwili przewodzi Polska. Na podstawie dotychczasowych obserwacji można sugerować, iż Polacy są lepsi od Niemców, Szwajcarów i Finów. A znowu Niemcy przewyższają poziomem pozostałą dwójkę. Czy Polska zdoła uplasować się na szóstym miejscu (na razie zajmują nawet piąte, ponieważ ma o jedną grę mniej), niebezpiecznie byłoby już dziś dawać całkowite twierdzące odpowiedzi. Jak się wyda — nie jesteśmy jednak bez szans.

Jerzy Zmarzlik



Twardokens, trener Kevey, Pawłowski i Zabłocki przed wyjazdem do Gandawy, gdzie szermierze nasi odnieśli cenne sukcesy. Foto GAF — Matuszewski

Jak otwarto mistrzostwa

KREFELD, 25.2. — Uroczystość otwarcia XXI mistrzostw świata w hokeju nastąpiła w piątek przed południem w Teatrze Miejskim w Krefeld. Po odegraniu uwerwury Haendla, uczestników mistrzostw powitał burmistrz Krefeld, J. Hauser. Przemawiali również przewodniczący niemieckiego związku hokejowego H. Kunze i przewodniczący Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie (LIHG) — J. F. Ahearne (Anglia).

Na zakończenie uroczystości zabrał głos przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw C. Pursh.

Przed rozpoczęciem spotkań, pierwszych spotkań mistrzostw, przedstawiciele Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie, dokonali na wszystkich lodowiskach otwarcia mistrzostw. W Düsseldorfie — Korotkow (ZSRR), w Dortmundzie — Ekloev (Szwecja), w Kolonii — Thomas (Szwajcaria) i w Krefeld — Ahearne (Anglia).



Jednym z najlepszych zawodników polskich podczas wygranego meczu z Niemcami zachodnimi był Gansiniec, którego widzieliśmy w czasie spotkania z UDA w Stalino. Zdjęcie z naszego albumu. Foto: E. Warmiński

Puk, krążek, szajba...

NIEMIECZANIE chłopcy z Penticton, 25.2. — Uroczystość otwarcia mistrzostw świata w hokeju nastąpiła w piątek przed południem w Teatrze Miejskim w Krefeld. Po odegraniu uwerwury Haendla, uczestników mistrzostw powitał burmistrz Krefeld, J. Hauser. Przemawiali również przewodniczący niemieckiego związku hokejowego H. Kunze i przewodniczący Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie (LIHG) — J. F. Ahearne (Anglia).

terestującego" sposobu bycia d. użyciu: kanadyjskiej i amerykańskiej. Odtąd podczas przemówienia członka prezydium LIHG, Saweda Eklova obu drużynom zwrócił się do nich, mówiąc: "Wobec czego wyrzucano krążek na lod i obydwie zespoły zaczęły trenować, nie czekając na uroczysty moment. Tak, tak — amerykański styl życia".

Dziwny jest tylko, że się „Der Abend” dziwi.

NA KANADYJCZYKACH i Amerykanach świat, a raczej mistrzostwa świata się nie kończą. Mimo pewnych braków organizacyjnych i malego zainteresowania ze strony publiczności, trzeba stwierdzić, iż poziom turnieju znacznie przewyższał ten, który miał miejsce przed dwadzieścia laty. Tegoroczne mistrzostwa są najlepiej obsadzone ze wszystkich, jakie odbyły się od 1920 r.

Po raz pierwszy na starcie stanęła cała wielka piątka: ZSRR, Kanada, USA, Szwecja i Czechosłowacja. Po raz pierwszy Kanada przystąpiła do mistrzostw świata, poprzednio najlepszą amatorską drużynę, po raz pierwszy weszła drużyna z końca tabeli stającą tak zaciętych opór matadorom, jak to miało np. miejsce podczas meczu Niemiec zachodnich ze Szwecją.

Tegoroczny turniej przyczyni się na pewno do dalszego pod-

JEST jeszcze jeden powód, dla którego drużyna kanadyjska zdobyła sobie oryginalną sławę. Ma ona najwięcej kibiców rekrutujących się z niejednorodnej garnizonu okupacyjnej armii kanadyjskiej. Zanim kanadyjski przychodzi na każdy mecz swoich zwolenników, fantazyjnie stojących z wielką szajbą w ręku. V na pierścionku i z kółkami w wielkości karabinu maszynowego. No i naturalnie z pokątnym zapasem napojów nie tyle orzeźwiających co rozgrzewających. Hatas jaki robi te 2 tys. tonioków przewyższa chyba dziełce biblijnych tręb jerychskich.

JEZELI już mowa o gościach z Oceanu, to warto wspomnieć o ich skandalicznym zachowaniu się podczas uroczystości otwarcia mistrzostw świata w Dortmund. Pisze o tym z oburzeniem cała prasa niemiecka. „Der Abend” zamieścił w sobotę notatkę, w której czytamy: „W Dortmund byliśmy świadkami bardzo

WNIEDZIELE rozpoczął się Kongres LIHG. W pierwszym dniu delegaci rozstrzygną jeden „bardzo ważny” problem. Chodziło mianowicie o to, czy przez honorowy może być zarazem członkiem honorowym prezydium LIHG. Długi akademicki spor nie miał uścisnąć rozstrzygnięcia. A delegat Polski dla większej jasności wstrzymał się od głosu.

DRUGI problem omawiany przez LIHG miał już poważniejszy ciężar gatunkowy. Francja sprzeciwiała się udziałowi Włoch w turnieju juniorskim. Włosi, jak wiadomo, dwukrotnie zdobyli pierwsze miejsce: poprzednimi laty w tym turnieju i powinni zasadniczo grać w grupie pierwszej.

Kongres LIHG zgodził się z stanowiskiem Francji z tym, iż bieżące rozgrywki zakończone zostaną w takim komplecie, w jakim zostały rozpoczęte.

WRÓCMY jednak na tafle lodową. W sprawozdaniu z meczu Polska — Niemcy zachodnie pisze o tym, iż widownia dość ciepło przyjęła polski zespół. W tym dniu w Krefeld nie było zbyt wielu widzów, ale trzeba było na skłócić odwiedzających w ich kraju. Poza tym, jak sami twierdzą, zaszkodziła im wielka bojowość drużyny niemieckiej.

NAJLEPSZY dowcipem z mistrzostw jest chyba o krzyku jednego z żołnierzy kanadyjskich podczas meczu Kanada — USA w Dortmund. W pewnym momencie gdy Amerykanin sfingował Buba, kanadyjski żołnierz ten urzasnął na cały głos: „Ami go home”. Cała publiczność ryknęła w tym momencie śmiechem.

ZABRODSKY ma szczęście do prasy na całym świecie. W ub. roku w Stokholmie jeden z gazet zamieszczało codziennie jego komentarze o przebiegu turnieju, w tym roku prasa niemiecka pisze o nim, iż jest najbardziej eleganckim i najprzystojniejszym zawodnikiem turnieju. Konkuruje on o pierwszeństwo w sławie z dwoma innymi wielkimi hokeistami Bobrowem i Bill Warwickiem.

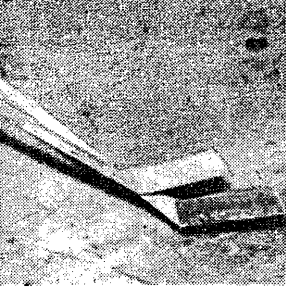
W razie miejscowa prasa jest bardzo pouważliwa jeśli chodzi o drużynę radziecką. Tym niemniej wszyscy podkreślają, iż reprezentuje ona najwyższą kulturę gry. Uważa się, że Związek Radziecki mobilizuje wszystkie siły na mecz z Kanadą, grając z pozostałymi przeciwnikami na pół parę.

CZTERY miasta niemieckie, w których odbywają się mecze o mistrzostwo świata, postanowiły obdarować uczestników upominkami. I tak np. Krefeld ofiarowała po malej butelce sławnej wody „A11”, Kolonia fundowała wszystkim 1. i 2. dzielnicy, Düsseldorf butelkę Wermutu Martini, a Dortmund giniący garnuszek i musztardę.

USA — Finlandia 8:1

spotkania przypieczętował, podobnie jak mecz piątkowy ze Związkiem Radzieckim, wysoką porażką. Hokeiści Finlandii stracili w meczu dobrego zawodnika — Billema, który przez upadek na bieżnię doznał złamania obojczyka. Amerykanie natomiast grali znacznie lepiej niż poprzedniego dnia z Kanadą.

Mazurek Dąbrowskiego i oklaski publiczności nagrodą dla polskich hokeistów za zwycięstwo w meczu z Niemcami zach.



Dla nas samych, wielką niespodzianką był fakt, iż okazaliśmy się od naszych przeciwników zespołem lepiej wyszkolonym technicznie i szybszym. Dużo się rozlegli o Niemców słyszeli, przegrywali zawody na wielu lodowiskach Europy, osiągnęli zaskoczające wyniki, strzelili hokeistom radzieckim dwie reprezentacji. A tymczasem tu w Krefeld okazało się, iż pod względem taktyki, przeprowadzenia zagrywek, umiejętności krycia mamy znacznie większe doświadczenie, niż nasi przeciwnicy.

POCZĄTEK BYŁ NIEWESOLEY

A było już tak niewesoło. W 39 sekund gry z Niemcami na naszą bramkę zdobył się zaliczyć w następującej kolejności: 1. min. — Pescher, 10 min. — Huber, 11 — Lewacki, 14 — Kurek, 16 — Kurek, 19 — Egen, 29 — Nowak, 42 — Gutowski, 44 — Janiczek. Sędzią walki Lutta (Szwajcaria) i Leomplie (Kanada). Widzów 2.500.

Niemcy zachodni: Jansen, Gutowski, Bierschel, Huber, Eggebauer, Sepp, Egen, Trautwein, Jochems, Ekstein, Pescher, Pittrich, Kremershof, Weide.

Polska: Koczab, Chodakowski, Oleczyk, Bromowicz, Gansiniec, Kurek, Nowak, Janiczek, Lewacki, Csorich, Jezak (Kozłowski).

Pierwszy mecz i pierwsze, choć nie ostatnie, zwycięstwo w polęczeniu z dobrym wrazeniem, jakie wywołała gra drużyny polskiej, dają wiele powodów do zadowolenia. Trzeba przyznać, iż przed meczem mieliśmy poważne obawy o wynik. Przecięż w piątek Niemcy stawiali zacięty opór. Szwedom, którzy będą, co bądź są kandydatami do zajęcia jednego z trzech pierwszych miejsc. Z dotychczasowej praktyki wiedzieliśmy, że nasza drużyna nie mogła nawet marzyć o tak dobrym wyniku z zespołem Johanssonów. Tym niemniej ani na chwilę nikt nie rezygnował ze zwycięstwa mimo wrażeń, jakie sprawiała postawa Niemców zachodnich meczu. W całej drużynie panował duch bojowy i nikt ani na chwilę nie chciał dopuścić myśli o możliwościach porażki.

NAUKA NIE POSZŁA W LAS

Alę gdy po 10 min. gry Niemcy zachodni prowadzili z nami 2:0, trudno byłoby znaleźć wielu takich optymistów, którzy by stawiali na zwycięstwo Polski, mimo że grała ona bardzo dobrze i wcale z przebiegu spotkania nie wynikało, iż jesteśmy gorsi o 2 bramki.

Przed Polską była jednak perspektywa II tereji, tej sławnej II tereji, która w tym sezonie kosztowała nas wiele nerwów, a niejednokrotnie zwycięstwie. Okazało się jednak, iż kapitał kilkunastu rozegranych międzynarodowych spotkań zaczął procentować. Doświadczenie zdobyte w walce ze Szwedami, Norwegami, Czechosłowackimi i hokeistami Związku Radzieckiego dało pierwszy, dojrzały owoc, w postaci zwycięstwa, w udziale najważniejszym dla nas meczu.

Wygrana z gospodarzami, którzy mocno wierzyli w to, iż oni będą odgrywać najważniejszą rolę w walce o 5 ewentualnie 6 miejsce w tabeli, ma niewątpliwie wpływ na dalszy przebieg turnieju w tych rejonach tabeli. Wygrana ta podniosła znacznie naszą samoocenę i wiarę w możliwości odgrania w turnieju poważniejszej roli niż spodziewali się tego niektórzy krajowi pesymisci.

Ażeby skończyć rozważania natury „psychologicznej — sytuacyjnej” musimy podkreślić, iż w Krefeld nie nastąpiła żadna cudowna zmiana, w ciągu 2 godzin nie stał się zwycięstwem, wiarę w możliwości odgrania w turnieju poważniejszej roli niż spodziewali się tego niektórzy krajowi pesymisci.

GOraz moment pod bramką kanadyjską w czasie meczu CSR — Kanada 3:3 w Pradze. Napastnik gospodarzy Danda (za bramkarzem McLelandem) oczekuje na wynik pojedynku swego kolegi z obrońcami Kanady

Wspaniały mecz Kanada — CSR 5:3 zepsuty wyczynami zamorskich hokeistów

DOSELDFORD 26.2 (tel. w.) Kanada — Czechosłowacja 5:3 (1:0, 0:1, 4:2). Bramki zdobyli: Bill Warwick (K), Klubbun da Kanady oraz Zabrodsky (2) i V. Bubak da CSR.

Na stadionie lodowym w Düsseldorfie po niezwykle emocjonującym spotkaniu zwyciężyła Kanada. Radzieckie różniczkę bramki. Jednakże w wstępie sprzeciwienia z tego meczu należy wspomnieć przede wszystkim o brutalnych wybrkach kanadyjskich, którzy w odpowiedzi na doskonałą grę Czechosłowackich, szczególnie w II tereji spotkania sięgnęli do zapasu środków „pomożących” dla zapewnienia zwycięstwa. Środkami tymi były pięściarskie popisy, niekiedy reprezentantów Kanady.

Trzeba podkreślić, iż publiczność wyrażała zdecydowanie sprzeciwienie przed końcem meczu nie sportowych metod. Oczywiście złośliwe faule i ręczne uderzenia nie były niczym nowym dla hokeistów. W tym też należy szukać jednej z głównych przyczyn tej porażki.

Prócz zwycięstwa z zdobywcami bramki przez Kanadyjczyków już w 10 min. spotkania. Strzelcem był McDonald nie bez winy bramkarza Hanza. W pierwszej tereji kanadyjskiej „kilkakrotnie” „przynał” meczu, gdyż zdobył bramkę, a także w drugiej tereji zdobył bramkę. Cały pierwszy atak nastąpił na bramkę kanadyjską, mając na

Dla nas samych, wielką niespodzianką był fakt, iż okazaliśmy się od naszych przeciwników zespołem lepiej wyszkolonym technicznie i szybszym. Dużo się rozlegli o Niemców słyszeli, przegrywali zawody na wielu lodowiskach Europy, osiągnęli zaskoczające wyniki, strzelili hokeistom radzieckim dwie reprezentacji. A tymczasem tu w Krefeld okazało się, iż pod względem taktyki, przeprowadzenia zagrywek, umiejętności krycia mamy znacznie większe doświadczenie, niż nasi przeciwnicy.

KUREK BOHATEREM WIDOWNI

Przeważa w naszym obozie panuje zgodna opinia, iż drużyna grała dobrze. Teraz przez 1,5 min. godzieliśmy się bronić bramki, a potem wzmocnić tempo. To jest od drugiej minuty drużyna idzie do ataku. Niemcy zostają całkowicie zepchnięci. Bronić się dzielnie, ale nie są w stanie przebić do bramki. W 7 min. gdy celnie przedostał się pod naszą bramkę, zrabiał krążek, który z zadziwiającą precyznością umyślnie przejął Kurek asystowany przez Nowaka. Dwojka ta nie niepokojona przez niepojętą od tej pory atakowaną i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do gry I obronę, Kurek zdobył bramkę. W tym meczu zdobył bramkę, ale Polacy zaniechali od tej pory atakowania i przeszli do aktywnej obrony. Teraz koncept gry daje się w ten sposób rozbić, ataki przeciwnika. Pod bramką polską robi się tłoczno, ale Niemcy nie potrafią zdobyć bramki. W tym momencie, gdy wprowadzamy do